

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
z odnośnikiem miesięcznym	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wyjątkową, przesłanką w zakazaniu, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numeru.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Czuchowska 13.

Podatki: konto emkowe 201 022

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejscowa Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegraf: „Dziennik Pomorski”. Skrytka pocztowa 33

Chojnice, sobota 5 września 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-iej od wiersza piąty lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-iej 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

O ogólnym położeniu.

Każdy z nas, czytając dzień po dniu wiadomości o buntach, rozruchach i niepokojach w Europie i w Azji, a przede wszystkim w Chinach, powiedział sobie, że to wszystko musi mieć jakąś głębszą przyczynę i że się te rozruchy tak bez wszystkiego nie ułożą. Jeżeli się tak czyta o tem, co się dzieje w Chinach, w Egipcie, w Turcji, w Rosji itd., to się ma wrażenie, jakoby te narody ogarnął jakiś nowy przewrót, jakiś wewnętrzna rewolucja, która musi zmienić tam dotychczasowy porządek rzeczy. Politycy, patrząc dalej w przyszłość, niepokoją się bardzo tymi „przewrotami”. Każdy twierdzi, że poszczególnym narodom azjatyckim kończą się ich dotychczasowe dzieje. Zaczyna powoli konać cały ich dotychczasowy świat, z którym od dziesiątek pokoleń się zrosli, ale nikt przyszłości odgadnąć nie potrafi. Nikt nie może z całą pewnością powiedzieć, jak się dziejowy przewrót skończy w Chinach, jak w Rosji, jak wreszcie w innych narodach. I właśnie ta zagadka niepokoi świat. Gdyby narody wiedziały, co je czeka, to by do tego się zastosowały i odpowiednio zabezpieczyły. Ogólnem jest zapatrywanie, że Chiny całe stoją przed strasznym krwawym przewrotem wewnętrznym, który może być jeszcze krwawszym od obecnych rządów w Rosji. Cały naród jest tam bowiem bezradny, Niema człowieka, któryby umiał pokierować obecnym położeniem i zespolić go około wspólnego środka. Rząd centralny w Pekinie, to jest w stolicy Chin, niema żadnego znaczenia. Stąd powstają rządy osobne po całych Chinach. Każda nieledwie prowincja ma swój rząd prawie samodzielny. A te rządy toczą pomiędzy sobą krwawe wojny. W obec tego położenia ma tam nauka bolszewicka wygodne pole do agitacji i nie jest wykluczone, że ona zapuści tam głębsze korzenie, a gdy się to stanie, to biada tam wszystkim tym, którzy dotąd narodem rządzą. Bolszewizm postępuje tam bardzo chytrze. Wie, że panuje w Chinach nienawiść do Europejczyków, których tam mają za wyzyskiwaczy narodu, i narzuca się na zbawcę od „plagi europejskiej”. Pod hasłem „przeciw Europejczykom”, a zwłaszcza Anglikami, pracując bolszewicy nad opanowaniem narodu. A gdyby im się to powiodło, wówczas mając już moralne i rzeczywiste wpływy zabiorą się bolszewicy do „oczyszczenia Chin z przedstawicieli kapitalizmu” i każą niemiłosiernie mordować dotychczasowe rządzące klasy. Bardzo jest możliwem, że w Chinach rządy bolszewickie dojdą do władzy, i że pierwszą ich czynnością będzie stworzyć potężną armię bolszewicką przeciw Europie.

Niedawno podaliśmy rozmowę uczonego Japończyka z polskim uczonym, który za 10 lub 20 lat za powiedział najazd ludów azjatyckich na Europę. Nie daj Boże, ażeby się to spełniło. Dopóki jednak Rosją będzie rządził bolszewizm, dopóty spokoju na świecie nie będzie.

Bolszewizm pragnie zmiążyć na gruncie Azji przede wszystkim Anglię. Anglia i jej dotychczasowe panowanie nad światem przeszkadza pomyślnemu rozwijaniu się bolszewizmu na świecie. Jeżeli by się udało w Azji z bolszewizować Chiny, a w dalszym ciągu Indie, w których spoczywa potęga Anglii, wówczas Anglia zesłaby na zwykłe mocarstwo, któreby przestało odgrywać na świecie większą rolę. Bolszewizm byłby wówczas górą i potęgą jego byłaby za wielką, ażeby Europa mogła mu się przeciwstawić z większym skutkiem.

Francja ma też swe kłopoty. Z jednej strony bolszewizm pracuje nad podmyciem potęgi angielskiej, z drugiej pracuje przy pomocy Niemców nad podważeniem potęgi Francji. Kłopoty, jakie ma obecnie Francja w Maroku i w Syrii, są w niemałym stopniu

dziełem Niemców. Oni zaopatrują powstańców w broń i oficerów. Niemcom zależy na tem, ażeby te trudności zrobiły Francję mniej oporną w obec żądań niemieckich. Osłabiona Francja wzmacnia Niemców. Jeżeli zatem Niemcy rządzą obecnie tak najazd na Austrię, ażeby ją połączyć ze sobą, jeżeli ta agitacja staje się coraz śmielsza i natarczywsza, to przyczyną tego jest widocznie to, że się Niemcy Anglii i Francji jako zajętych swymi kłopotami w Azji i Afryce, nie boją.

Wypadki jakie się obecnie rozgrywają zatem jak widzimy, swym ciężarem również na Europę. Oczywiście, że i nasza Polska jest wciągnięta w bieg tego wszystkiego. Osłabianie Francji osłabia równocześnie i ją. Ale naszym zdaniem Francja da sobie radę ze swymi trudnościami. Abdel Krim jest właściwie już pokonany, chodzi tylko o to, ażeby go z jego kryjówek wydobyć, zaś trudności w Syrii nie mają również tak wielkiego znaczenia, ażeby niepokoić naród francuski i robić go uleglejszym w obec Niemców. Na Francji nie pozywają się zatem Niemcy a Anglia znowu mając takie trudności w Azji, będzie naszym zdaniem szukała tem więcej oparcia o Francję w obawie, ażeby Niemcy nie porośli zanadto w pierze. Rząd i naród angielski są bardzo praktyczni. Dopóki Niemiec im potrzebny przeciw Francji, popierają go. Ale zadaleko w tej przyjaźni się nie posuną, ponieważ silne Niemcy mogłyby popierać w końcu bolszewizm w Azji przeciw Anglii. Polska zatem jest naszym zdaniem nawet w korzystnym położeniu.

Bądź jak bądź widzimy z powyższego, że świat po ostatniej wojnie nietylko się nie uspokoił, ale wytworzył nowe wulkany, których przed wojną nie było, a które grożą nietylko nową wojną, ale zalewem Europy i jej cywilizacji.

Nowe stronnictwo?

Toruńska gazeta „Przyjaciel Rolnika” pisze, że na ulicach Orudziądza pojawiły się plakaty, zapowiadające organizację stanu średniego. Na czele tej organizacji stoi p. Władysław Grobelny, prezes pomorskiej Izby Rzemieślniczej, a zarazem dyrektor wydawnictwa „Gazety Grudziądzkiej”.

Sprawa byłaby zatem jasna. Pan Grobelny daje firmę jako zależny od p. Wiktora Kulerskiego, ale pan Kulerski nie chce tu wysuwać swego nazwiska, ani też swej gazety, ażeby rzemieślnicy nie domyślali się podstępnie i nie pozbyli się p. Grobelnego.

Pod firmą p. Grobelnego ma wychodzić nowe pismo dla stanu mieszczańskiego.

„Gazety Grudziądzka”, byłaby wówczas gazetą zastępującą rolników, a nowa gazeta zastępowałaby rzemieślników pod nazwą mieszczan. A obok p. Kulerskiego ma patronować temu wszystkiemu — pan Witos ze swem stronnictwem.

Na razie musimy powyższą wiadomość pozostawić na odpowiedzialność toruńskiego pisma.

Narady w Londynie.

Gazety francuskie dziwią się, że w naradach prawników sojuszniczych Anglii, Francji, Belgii, Niemiec i Włoch nie bierą również udziału przedstawiciele Polski i Czechosłowacji, ażeby poprzeć zapatrywanie Francji. Narady mają potrwać 3 dni. Czy jednakowoż doprowadzą do wyniku jest bardzo wątpliwem. Przedstawiciel Niemiec zamierza bowiem stawiać nowe warunki w imieniu swego rządu. Niemcy domagają się rzekomo, ażeby przyszła umowa była obowiązująca, co by znaczyło, że Francja ma się zobowiązać nie popierać Polski swymi wojskami.

Naszym zdaniem nie chodzi Niemcom tu o zawarcie umowy pokojowej z Francją, ale prosto o to, ażeby pogłębiać przeciwieństwa pomiędzy Anglią i Francją i tem samem coraz to bardziej się wzmacniać.

O zebraniu Rady Ligi Narodów.

Zebranie Rady Ligi Narodów zostało otwarte w środę o 11 godz. 15 minut przez ministra Brianda. Po niem przemawiał delegat włoski Scialoja, który podawał najlepsze środki pomocnicze dla ratowania narodów, nawiedzanych trzęsieniem ziemi, powodzią itd. Minister Briand podziękował za szlachetny projekt ratowania zagrożonej ludzkości, poczem szwedzki minister spraw zagranicznych Unden radził zająć się

tepieniem fabrykacji usypiającej trucizny w postaci opium, radząc wybrać komisję, któraby stosunki w odnośnych krajach zbadała.

W obradach uczestniczą przedstawiciele 10 krajów, zaliczający się do Rady Ligi i to Francja, Anglia, Japonia, Włochy, Szwecja, Hiszpania, Brazylja, Urugwaj, Czechosłowacja i Belgja.

Na porządku obrad widnieją sprawy Mossulu, granic portu i poczty polskiej w Gdańsku, sprawozdanie Komisarza Ligi dla Austrii Zimmermanna, który składa urząd, wreszcie są sprawozdania poszczególnych komisji, jak komisji dla spraw mniejszości, narodowych, gospodarczej itd.

Bez prawa głosu biorą udział: Polska, Turcja, Rumunja, Jugosławja, Węgry, Austria i Grecja.

Sprawy gdańskie będą omawiane w przyszłym tygodniu. Anglię zastępować będą ministrowie Chamberlain i Amery.

Przesilenie w rządzie francuskim?

Znosi się na ustąpienie obecnego rządu francuskiego z powodu wycofania się socjalistów z większości rządowej. Socjaliści zamierzają rząd zniewolnić do ustąpienia, co prawdopodobnie nastąpi, ponieważ bez socjalistów rząd jest bez stałej większości dla swego obecnego programu i prawdopodobnie także dla programu skarbowego ministra skarbu.

Nowy rząd zostanie utworzony znowu przez obecnego prezesa ministrów Painlewego, ale rząd ten będzie już oparty na dotychczasowych przeciwnikach prawicy i środka.

Stronnictwa domagają się lepszej polityki gospodarczej.

Pan minister Grabski przyjmował w środę przedstawicieli Związku Lud. Narod., Chrześc. Demokracji i „Piasta”, którzy domagali się ulepszenia programu gospodarczego a zarazem ulg dla rolników.

Wojewoda pomorski w Warszawie.

Do Warszawy przybył wojewoda Wachowiak, ażeby omówić bliżej pełnomocnictwa, które otrzymał dla Pomorza za czas od 1 września 1925 do 1 marca 1926 r., a które mu pozwalają wstrzymać zarządzenia władzy warszawskiej z wyjątkiem wojskowej i sądowej. Ponadto porozumiewać się będzie p. wojewoda w sprawie optantów.

Sprawy polityczne.

Co słyszeć z Chin.

Państwa europejskie jak i Japonia zabierają się energicznie do rządu chińskiego. Przed Kantonem stoi ogromna flota państw europejskich, złożona z 42 okrętów wojennych, należących do Japonii, Anglii i Ameryki. Równocześnie donoszą, że ruch bolszewicki przetrwał się już na drugi wielki port azjatycki Szangaj i na samą stolicę Pekin. Znosi się zatem na dalsze niespodzianki. Z Kantonu donoszą, że się tam znajduje 2000 Japończyków. Rząd japoński przedsięwziął wszelkie środki dla ich ocalenia.

Jest jeszcze trzecia wiadomość, która głosi, że generał Wupeifu ogłosił niezawisłość polityczną tych prowincji chińskich, które znajdują się pod jego władaniem.

Niemcy zaczynają niepokoić Francję.

Gazety francuskie piszą, że ostatni wielki wszechniemiecki zjazd we Wiedniu za połączeniem Austrii z Niemcami daje dużo do myślenia. Niemcy wysunęli bowiem na głównego mówcę socjalistę i to prezydenta rajchstagu Löbego. Nie było to przypadkowym. Socjalista ten miał tem samem zdać w obec świata świadectwo, że Niemcy stanowią jeden zgodny front, o ile chodzi o złączenie się z Austrią. Równocześnie zaś chodzi o to, ażeby pozyskać dla tego planu francuskich socjalistów i klócić dotychczasową zgodę narodu francuskiego. Francuskie gazety piszą, że Niemcy coraz wyraźniej dążą do odbudowania swej potęgi w Europie środkowej i do wywierania wpływu na narady wschodnie.

Wstępne notowania giełdowe

3. 9 1925 r. o godz. 17 przed połudn.

w Gdańsku:

100 złotych wypłata na Warszawę	92,50
100 złotych w notach	92,50
dolar	5,21

Francuzi są pewni zwycięstwa.

Francuski marszałek Petain powiedział przedstawicielowi jednej z gazet francuskich tak:

„Polecono mi — powiedział Petain — pobić Abdel Krime. Pobije go. Gdzie? Kiedy? Jak? To moja rzecz. Czy to będzie za 15 dni, za miesiąc, czy później? Nic nie powiem. Kiedy będę gotów, pobije go

Dalej powiedział marszałek Petain: „Zobaczycie rzeczy ciekawe. Ale należy się odzwyczaić od dawnia rad dowódczy, jak ma kierować obrotami wojska. Dalej oświadczył marszałek, że nic nie może powiedzieć, kiedy zakończy wojnę, ale to jest pewne, że Abdel Krim zostanie pobity.

Jeden ze sprawców wojny światowej umarł.

Jak już donosiliśmy, umarł były cesarsko-austriacki marszałek wojenny baron Konrad Hoetzendorff. Należał on do tych generałów, którzy nie tylko byli sprawcami ostatniej ciężkiej wojny, ale doniej oddawna parli. Nie wypierał się on też nigdy wielkiej części winy, którą ponosił za winę światową. W swych pamiętnikach oświadcza otwarcie, że niczemu nie mógł się od cesarza Franciszka Józefa wypowiedzenia wojny Serbji i Włochom, gdyż uważał to za konieczne.

Sprawy polskie.**Zamki na lodzie.**

„Gazeta Gdańska” donosi, że wiadomość, jakoby p. Stanisław Leszczyński przerosł stocznice swą z Gdańska do Gdyni, ażeby tam budować i naprawiać statki rybackie przy zastosowaniu najnowszych ulepszeń technicznych, jest nieprawdziwą, ponieważ p. Leszczyński takiej stoczni wcale nie posiada. Równocześnie jednak robi z tego „Gazeta Gdańska” poważną sprawę, ponieważ p. Leszczyński sam nagadał o tej „swej stoczni” w Warszawie i pozwolił sobie w tej sprawie nawet na wywiad ze strony znanego dziennikarza Dunin Markiewicza. Dziennikarzowi temu nagadał, że w Gdańsku jest 10 tysięcy robotników, którzy wydani są na łup niemieczyzny, ponieważ nie umieją się tam nimi należycie zająć. On tymczasem bolejąc nad ich losem, utworzył tak zwane wieczorki sztuki ludowej pod nazwą Stanisława Leszczyńskiego na pamiątkę króla tego nazwiska, i te wieczorki odbywają się w Oliwie, Sopotach, Wrzeszczu, Sidlicach i w Nowym Porcie, w ogóle wszędzie, gdzie są Polacy narażeni na niemieczenie się. Te wieczorki cieszą się odwiedzinami tysięcy słuchaczy, ponieważ są bezpłatne. Dotąd pokrywał p. Leszczyński, jak mówił, wydatki z własnej kieszeni, ale na dalszą metę powinno o tem pamiętać społeczeństwo i złożyć odpowiedni fundusz na zabezpieczenie bytu tych wieczorków.

Tak mówił p. Leszczyński owemu dziennikarzowi który dla większego rozgłosu zamieścił to wszystko w „Rzeczypospolitej”. Skoro jednak p. Leszczyński stocznice, której niema, przerosł do Gdyni, to widocznie za pomocą swych „zasług, poniesionych około wieczorków”, pragnie zdobyć sobie potrzebną ilość złotych w Warszawie. Będzie więc tak, że gdy p. Leszczyńskiego w Gdańsku zabraknie, to wieczorków nie będzie, ale za to będzie dla niego — stocznia w Gdyni.

Niemcy w kłopotach handlowych.
Z berlińskich kół urzędowych donoszą, że Niemcy mają obecnie trudności z wywozem swych fabrykatów i szukają na nie kupców. Położenie jest dla nich dla tego trudne, ponieważ nie mają z poszczególnymi krajami traktatów handlowych. Obecnie są w układach z sowietami, ażeby wzmocnić w Rosji swe gospodarcze wpływy przez ustanowienie konsulów, umowę kolejową itd. Układy idą opornie, a grożą nawet zerwaniem, ponieważ sowiety w zamian za korzyści handlowe żądają od Niemców, ażeby nie wstępowały do Ligi Narodów i nie zawierały umowy o zabezpieczenie granic. Równocześnie domagają się sowiety nietykalności swego zastępstwa w Hamburgu, na co rząd niemiecki nie chce się zgodzić.

Oprócz układów z sowietami są Niemcy w układach z Włochami, z Hiszpanją, Francją i Polską. Termin tymczasowej umowy z Hiszpanją upływa 16. października, a z Francją mają się rokowania rozpocząć 15. września, a więc w tym samym terminie, co z Polską.

Płate Targi Wschodnie.

W sobotę dnia 5. września o 12 godzinie w południe nastąpi w obecności przedstawicieli rządu, zastępców państw zagranicznych oraz zaproszonych gości otwarcie Targów Wschodnich. Targi te są jak pisał gazety bardzo dobrze obsesane. Jest na nich wszystko, co produkuje Polska. Przedewszystkiem przemysł górnośląski oraz łódzki mają tam wszystko, co może dać jasny obraz rozwoju przemysłu i handlu. Spodziewany jest w tym roku liczny udział nie tylko naszego kapiektwa polskiego, ale równocześnie zagranicznych przedstawicieli kupiectwa i przemysłu.

Atak niemiecki na nasz urodzaj.

Do „Rzeczypospolitej” pisze inżynier p. Dobrowolski, że Niemcy przypuścili skryty atak na nasz urodzaj. Za pomocą swych agentów, pośredników i kupców zamierza nas pozbawić odpowiednich zysków za nadmiar naszych produktów rolniczych. Przedewszystkiem zboże zagranicą tanieje. Jestto dziwny objaw, ponieważ faktem jest, że zboże z powodu nieurodzaju jest w rozmaitych krajach potrzebne. Zatem cena spadać nie powinna. Otóż chodzi tu bezpośrednio o robotę zakulisową, która będzie trwała tak długo,

dopóki Polska zboża nie sprzeda po tanich cenach. Ten atak niemiecki może się w swych skutkach okazać bardzo ciężki. Liczyliśmy na zysk około miljarde złotych a możemy otrzymać mniej niż połowę. Obywatele rolni powinni wobec tej roboty niemieckiej wyłonić delegacje fachowe, któreby się zagranicą dokładnie poznały z cenami produktów zbożowych.

Wiadomości kościelne.**Bohaterstwo kapłanów w Rosji sowieckiej?**

Najnowszy numer gazet paryskich przynosi m. in. następujące dane o obecnym stanie katolicyzmu w Rosji sowieckiej:

Ks. Jurwik Józef administruje pięcioma parafiami: Archangielsk, Jarosław, Kostroma i Rybińsk. Zajmują one przestrzeń o wiele większą, niż Francja, Belgja i Holandia razem wzięte. Na całą Syberję i rosyjskie prowincje w Azji wypada 9 (!) kapłanów.

Dodajemy do tego znane zarządzenia sowietów w sprawie religijnej, a stwierdzić musimy, że praca kapłanów (polskich w olbrzymiej większości) w tych warunkach granicy z bohaterstwem.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 5 września 1925 r.

Dziś: Róży z Witerbo p., Rozalji p.
Rłońca wschód 5.16 zachód 6.40.
Księżycy wschód 7.52 zachód 6.55.

Jutro: Wawrzyńca Justyniani b. w.
Słońca wschód 5.18 zachód 6.38
Księżycy wschód 8.15 zachód 8.15

— Nowe znaczki dla poczty nadpowietrznej. Mamy w Polsce nowe znaczki pocztowe dla poczty nadpowietrznej po 1, 2, 3, 5, 10, 15, 20, 30 i 45 gr. Marki wykazują lotnika, szybującego nad Warszawą z podobizną zamku królewskiego i kolumny Zygmunta.

— W sprawie kolei na odcinku człuchowskim. Dowiadujemy się, że władze centralne odmówiły na razie budowy kolei na odcinku człuchowskim. Minister kolei przyjął w tej sprawie delegację, której oświadczył, że taka kolej nie byłaby zyskowna, i miałaby na razie znaczenie conajwyżej lokalne. Nie można zatem myśleć o wybudowaniu nawet kolei wąskotorowej dla braku zbytich funduszy. 1 kilometr kolei wąskotorowej kosztowałby około 300 tys. zł, w obec czego koszt całej kolei wyniosłby około 18 milionów zł.

W obec tego postanowił chojnicki Wydział powiatowy wybudować około 45 kilometrów szosy, któreby łączyła tę część powiatu z główną szosą Chojnice Konarzyny-Lipnica Wojsk. Przynajmniej w ten sposób udogodniło by się ludności ruch szosami. Minister Robót Publicznych postanowił wyznaczyć na ten cel znaczniejsze fundusze a sejmik powiatowy uchwalił sumę 50 000 zł. W najbliższym czasie opracowany zostanie odpowiedni kosztorys i plan, a po jego zatwierdzeniu przez sejmik rozpocznie się budowa szosy.

Mówią też o urządzeniu drugiego samochodu na tym torze, tak że ludność byłaby zaspokojona choćby tylko w pewnym stopniu na razie.

— Dowiadujemy się, że Jagoda, zabójca śp. Szymczaka, został wydalony z korpusu policji państwowej.

— W uzupełnieniu notatki dotyczącej mianowania p. Marcelgo Stankego dyrektorem tutejszej szkoły wydziałowej donoszą nam, że p. Stanke objął tylko w zastępstwie kier. wnictwo tejsze szkoły.

— Zebranie przedwyborcze. Wczoraj odbyło się na sali Hotelu Centralnego zebranie przedwyborcze do Rady miejskiej zwołane przez frakcję robotniczą. Zebranie zagał i w dalszym ciągu przewodniczył p. Bembenek, który jako pierwszemu udzielił głosu p. Zabrockiemu.

Pan Zabrocki referował o działalności radnych frakcji robotniczej w ciągu czteroletniego swego urzędowania, a następnie ostro wystąpił przeciwko p. mecenasowi Kopickiemu jako przewodniczącemu Rady miejskiej krytykując działalność tegoż jaką rzekomo uprawiać miał w Radzie miejskiej na niekorzyść frakcji robotniczej. — W dalszym ciągu obrad przemawiał p. Przybylski z N. P. R. p. Bronkiewicz, p. Gibas z N. P. R. i p. Filipiak. — Wszyscy ci mówcy ścierali się ze sobą jako dwa wrogie obozy, co chwilami wywoływało burze śmiechu na sali.

W końcu przystąpiono do odczytania listy proponowanych radnych z której podajemy pierwszych 12 kandydatów są nimi pp. Zabrocki, Filipiak, Bembenek, Pepliński, Stroske, Jankowski, Gliszczyński, Makowski, Kąkolewski, Samczyk, Zalewski i Czarnkowski. Po odczytaniu listy kandydatów przewodniczący zamknął zebranie o godz. 22.30.

— Gdzie podziwiają się nasze srebrne monety? Z naszych srebrnych monet nie ma niemal śladu, mimo iż puszczone ich masowo w obieg. Wszelkie pobory urzędnicze regulowano przez lato tylko w srebrze. Jest zatem istotnie ciekawą rzeczą, gdzie się to podziało, powyżej 50 groszy nie ujrzy się twardej monety.

— Rzekomo nie wiedział co robi. Pojawił się tu pewien pozamięscowy gość, tak za pracą. Zgłosił się w pośrednictwie pracy skąd skierowano go do Tczewa naco dano mu odpowiednią gotówkę

i wykupiono bilet, zamiast jednak wyjechać na wskazane miejsce, pozostał tu, bo w między czasie znalazł pracę. Wrzeczywistości jednak miał na robotę większe zęby jak pies na cebulę. Więc wysłany do pewnego obywatela na wykonanie pewnych prac instalacyjnych, skrzył mu na przywitanie liczne narzędzia i dał z nimi drapakę, chcąc takowe zbyć. Nie zapomniał też już poprzednio naciągnąć swego chlebobdawcę o dość wysoką zaliczkę, którą przepuścił w kieliszku a kiedy grosiwa zabrakło chciał się złodziejskim sposobem dostać do gotówki. Sztuka nie udała się jednak tak całkiem po jego myśli, bo w sam czas schwycono ptaszka za piórka i wsadzono za szwedzkie firany. Skradzione rzeczy zostały przy nim odnalezione. Nie chciał on nic o swym czynie wiedzieć, zastawiając się „zalaną czupryną”. Wymówka ta niezawodnie nie przyniesie mu zbyt wielkich okoliczności łagodzących.

— Stosunki mieszkaniowe. Wielce opłakany stan jaki istnieje u nas pod względem mieszkaniowym, daje powód do licznych zatargów między właścicielami domów a lokatorami. Mniej rażąco sto sunek istnieje w tym kierunku między gospodarzem a lokatorem, który zajmuje mieszkanie jeszcze przed wejściem w życie nowej ustawy o ochronie lokatorów, gdyż z samego prawa pierwszy musiał zastosować się do pobierania czynszu w myśl postanowień odnośnej ustawy, drugi zaś był o tyle bezpieczny, że miał dach nad głową, z pod którego go wyrzucić nie było łatwą rzeczą. Inaczej jednak przedstawia się sprawa dla obecnie szukających mieszkania. Jakże odstępne się częstokroć policza o tem nieraz pisano. W dodatku czynsz za mieszkanie ustalony dochodził rażących sum, których nie płacono nawet za luksusowe mieszkania przed wojną.

Są to tak zwane dobrowolne umowy, które wprawdzie ustawa gwarantuje, jednak postanowienia tych gwarancji są w ogólności źle pojmowane. Bowiem dobrowolne umowy są między stronami jedynie przy mieszkaniach ponad cztery pokoje, zaś co do mieszkań do czterech pokoi obowiązują przepisy ustawy o ochronie lokatorów, to zn: że od podstawowego komornego z czerwca 1914 roku wolno pobierać tylko wyznaczony w tejsze ustawie procent. Zachodzą zatem bardzo liczne wypadki, że szukający mieszkania do czterech pokoi, nie znajdzie takiego na warunkach przewidzianych w wyżej przytoczonej ustawie. Nie należy to bowiem do tajemnicy, że szukający z konieczności podpisuje kontrakt na znacznie wyższy aniżeli w fakcie rzeczy przystoi za to mieszkanie płacić, jedynie dla tego aby dostać dach nad głową. Gospodarz natomiast zaciera ręce nie myśląc nad tem jak wielki popełnił błąd. Bo lokator aczkolwiek podpisał ten kontrakt nie jest na mocy prawa obowiązany płacić tego czynszu gdyż kontrakt ten nie jest ważny.

W takich zasadach dochodzi bardzo często do groźnych awantur między stronami, co i u nas w Chojnicach częstokroć już miało miejsce. Wynik jednak jest ten, że lokator jak siedział tak siedzi, zaś gospodarz kombinuje w jaki sposób pozbyć go się.

Taki stan dalej trwać nie może. — Powinniśmy się zabrać jak najenergiczniej do szybkiej rozbudowy miasta, ażeby ulżyć doli tak właścicielom domów jak i lokatorom.

— Odpust św. Jana. W ub. niedzielę odbył się tu odpust św. Jana, który pomimo soty ściągnął do miasta wielkie rzesze wiernych. W dniu odpustu rozdano 1500 komunikatów, co świadczy o pobożności ludu. Po odnowieniu kościoła farnego gmina katolicka przystąpiła również do naprawy ogrodzenia dwóch cmentarzy katolickich tj. starego i nowego. Prace te ukończono w ub. tygodniu. Odtąd wyznaczne zostają dla zwiedzających cmentarz pewne godziny, w których wejście będzie dozwolone.

— Zone pewnego urzędnika przy ulicy Szenfeldzkiej przyszło do starcia z właścicielem domu. Niemal wyprawiono tam chałasu, i to w dodatku przeciw właścicielowi, krzyżąc w nieba głosy, — tłukła pięściami o schody tak, że puściła się z potłuczonych rąk krew. Współlokatorzy niechcieli być świadkami ryku i warjactwa, więc pozamykali drzwi. Po zmęczeniu się ochrypla warjatka skończyła swój charmider, tylko schody nieco szczerwieniły jak farbą pomalowane.

Kronika prowincjonalna.

Zapceń. Tutejszy Tow. Pow. i Wojaków urządził w niedzielę 6 bm. swoją doroczną zabawę latoową połączoną z przedstawieniem teatralnym, według następującego programu:

Od godz 3 popołudniu począwszy, koncert w ogrodzie p. Kiedrowskiego
Punktualnie o godz 7 wieczorem przedstawienie teatralne, obraz z dziejów 1863 r w 4 aktach.

Po przedstawieniu tańce z urozmaiceńiami do rana.

Dołożono wszystkich starań, aby pod względem muzyki, urozmaiceń i przedstawienia, przewyższyć wszystko dotąd bywałe w Zapceciu.

Należy się spodziewać iż ludność, weźmie żywy udział w powyższej uroczystości.

Wiele. W sobotę, dnia 29 i w niedzielę dnia 30 ub. in. odbył się tutaj odpust Matki Boskiej Szkaplerznej. — W sobotę po południu odbyła się uroczysta procesja na góry kalwaryjne i przemowa przy poszczególnych kaplicach. Następnie powrót do kościoła parafjalnego. — W niedzielę dnia 30 bm. o godz. 10 uroczysta procesja do kaplicy przy gróbkach

Pana Jezusa, gdzie się odbyło nabożeństwo i kazanie, które wygłosił ks. wikary Górecki z Brus. Następnie wróciła procesja do kościoła, gdzie nastąpiło zakończenie.

Pomimo niepogody zebrało się licznie wiernych, którzy odbyli daleką podróż w tej dobrej sprawie.

Koronowo. Miejscowe Towarzystwo Gimnazjalne „Sokół” obchodzi w niedzielę 6 września br. jubileusz 30 letni istnienia „Sokoła” Koronowskiego. W tym celu urządza „Sokół” w niedzielę zabawę jubileuszową, i to w Grabinie.

— Nieco o komunikacji samochodowej. Komunikacja samochodowa pomiędzy Bydgoszcz—Koronowo—Tuchola, poczęła nieco kuleć. W ostatnich dniach komunikacja do Tucholi zupełnie ustała, ale jest nadzieja że w najbliższym czasie zostanie wznowiona. — Co do komunikacji Koronowo—Bydgoszcz, to takowa uległa znacznej zmianie. Gdyż od teraz kursują samochody regularnie i szosą Koronowo—Trzyczyn—Bydgoszcz, a nie jak dotąd, przez Kotomierz, gdzie to o 18 km. trzeba było więcej przejeżdżać, aniżeli przez Trzyczyn.

Koronowo. (Z targu). W czwartek 27 sierpnia był ruch na targu dość ożywiony. Nawieziono dość produktów. Ceny za nabiół są mniej więcej zawsze jednakowe. Płaci się za masło od 1,60—2,20 zł. zależnie od jakości towaru. Cena jest nierówna gdyż w jednym dniu ceny są nieco wyższe, a w następnym się obniżają. Cena za drób niezmienną. Za żyto płacono centnar od 8—8,50 złotych, jęczmień około 10,50 złotych. — Tłuste świnie nieco w cenie się obniżyły. Natomiast na prosięta popyt znaczny a cena wyżkowa.

Świecie. (Wydanie dostawcy). Krajowy Zakład Psychiatryczny w mieście, zamierza wydać w drodze konkursu dostawę na większą ilość grochu, fasoli i pęczaku.

— (Dekoracja Krzyżem Zasługi). Dekretem z dnia 30 grudnia 24 r. nadesłał p. prezes Rady Ministrów na zasadzie artykułu 5. ustawy z dnia 23. VI. 1923 r. za ofiarę i pełną poświęcenia przy ratowaniu życia ludzkiego w czasie powodzi wiosennej roku 1924, po raz pierwszy, brązowy krzyż zasługi, posterunkowemu p. Kazimierzowi Dorczykowski.

Z powiatu świeckiego. (Znowu wściekliwość). Celem stłumienia wściekliwości, muszą być wszelkie psy w odrębnie następujących gmin, na czas trzech miesięcy, trzymane na ulicy. Zagrożone są miejscowości: Lniano, Lisiny, Mukrz, Sarnia góra, Łuchom, Zielonka Zdroje, Pruski Lnianek, Wierzchy Jakubowo, Brzemiona, Szlach, Zalesie, Sierosław, Sierosławek, Spławie, Wery, Jastrzębie, Rowienica, Drzycim, Gródek, Gacki, Dąbrówka, Siemkowo, Lubodzierz, Kawęcin, Ostrowite Biechówko, Budyń, Bramka, Krupocin, Bładzim, Jezioro, Kurlandja, Franciszkowo, Branica i Jarzębieniec.

Lubania Lipiny, pow. świecki. Nauczyciel p. Gracz, który w naszej miejscowości był od kilku lat kierownikiem szkoły, w ostatnich dniach wyprowadził się stąd na stałe.

Laskowice, pow. świecki. W młynie i tartaku w pobliskiej miejscowości Bedlenki, przeprowadzono gruntownie remont. Także ustawiono kilka nowoczesnych maszyn.

Przysiersk, pow. świecki. W przedostatnią niedzielę odbył się w tutejszym kościele doroczny odpust tutejszej parafii. Wiernych przybyło dużo, z rozmaitych stron.

— Natomiast w niedzielę, 23 sierpnia br. odbyło się tutaj w pasieje p. Pała wędrownie zebranie członków Towarzystwa Pszczelarzy na powiat świecki. Udział członków oraz sympatyków był liczny. Zarazem wykonano tam praktyczne prace, jako wyłapanie starej matki i połączenie dwóch uli.

Sucha, pow. świecki. (Zebranie inwalidów). W niedzielę 23. sierpnia br. odbyło się tutaj po poł. zebranie grupy Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, którą to grupę założono w roku ubiegłym. Zebranie zagał prezes kolega L. Nitka, staropolskim pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, następnie dał do wiadomości porządek obrad. Wpierw nastąpiło odczytanie protokołu przez sekretarza kol. Gnacińskiego, który został przyjęty. Następnie prezes przeczytał niektóre ustępy z statutu Związku Inwalidów. Oraz omawiano sprawę odbioru książek inwalidzkich z Pow. Komendy Uzpełnień z Grudziądza. Także przyjęto kilku nowych członków, tak że dziś liczy nasza grupa ponad 40 członków. Poczem nastąpiły wolne głosy, w których omawiano sprawy bieżące, dotyczące inwalidów, a najwięcej sprawę rent. Po wyczerpaniu porządku dziennego zebranie zakończono, zaś następne odbyć się ma w Lubiewie.

Zarnówiec, pow. pucki. Najdalej ku granicy niemieckiej wysunięta placówka naszych towarzystw wojskowych na Kaszubach obchodziła uroczystość poświęcenia sztandaru w niedzielę 23 sierpnia. Któż nie zna tego uroczego zakątką pomiędzy Bałtykiem — a ogromnym jeziorem żarnowskim? A za jeziorem granica, którą tworzy bór czarny, tak czarny jak dusze napełniane nienawiścią i zazdrością tych, którzy za borem tym mieszkają. Na pewno śledzili oni przebieg tego dnia uroczystego, chcąc się przekonać, jakie oni mają tam jeszcze prawa do dusz kaszubskich. I chyba zwątpić musieli, gdyż ciągle grzmiały wiwaty na cześć Polski, i przysięga wojsków, że bronąć będą sztandaru swego i Polski do ostatniego tchu. I jaki to duch braterstwa panuje pomiędzy wojakami kaszubskimi! Chcieliśmy jechać specjalnym pociągiem z Pucka do Krokowa o 7.50, gdyż inaczej za późno przybylibyśmy na miejsce. Tymczasem kolej nie dowierzała i pociągu

nam nie dała. Ale nie odstraszyło to naszych zuchów. Po krótkiej naradzie wojennej wybrali się furmankami i samochodami ciężarowymi z Gdyni, Pierwoszyzna, Wejherowa, Pucka, Swarzewa, Strzelna, Starzyna, Mechow, Redy, Chylonji itd. I tym sposobem kilkuset wojsków stanęło w Zarnówcu. Duchem solidarności wyróżnia się zawsze Pierwoszyzna a pod względem wyglądu zewnętrznego i karności przoduje Starzyna i Swarzewo. Przebieg całej uroczystości był poważny i pełen harmonji. Zawody sportowe urządzone popołu przez oficera instrukcyjnego wzbudziły ogólne zainteresowanie. Równocześnie strzelano do tarczy i próbowano szczęścia w loterii fantowej. Jednym słowem było nam tam dobrze i żal odjechać, gdyż rozpoczęła się dopiero zabawa — a w Zarnówcu dziewczęta jak malowane!

Świecki Osrów, pow. świecki. (Wydobycie zwłok topielca.) Pod naszą miejscowością, wyrzuciły fale Wisły, zwłoki topielca płci męskiej. Było to w dniu 22 sierpnia. Wzrost topielca wynosi 1.70 mtr., lat około 34—40, blondyn, budowa ciała silna, okrągła twarz, wąs ostrzyżony, nos spłaszczony, w górnej szczęce okazuje się brak jednego zęba i to po prawej stronie, zaś na lewej stronie brak dwóch zębów. W dolnej szczęce brak po każdej stronie po jednym zębie. Bliższych znamion co do ciała brak. Topielec ubrany był w bluzkę z zielonej materji kroju wojskowego, kamizelka szara naprawiana, spodnie długie sukienne czarne. Buty miał długie, z cholewami, podbite podkawkami i gwóźdźkami. Na sobie miał koszulę białą w prążki opasany był wąskim skórzanym pasem.

Dotychczas nie zdołano jeszcze stwierdzić, kto powyższą osobą jest. Ktokolwiek coś o pochodzeniu tegoż topielca wie powinien to donieść Komendzie Policji Państwowej do Świecia.

Kartuzy. Nad granicą Gdańka, w kartuskim powiecie znajdują się wielki, uroczno położony majątek ziemski „Przyjaźń” z pięknym dworem, otoczonym ślicznym lasem kaszubskim, obejmującym 7000 mórg głównie lasu. Majątek ten był dotychczas własnością firmy „Holando”, należącej do Sttnesa. W ostatnich dniach przeszedł powyższy wielki majątek aktem notarialnym przed notariuszem A. w Gdańsku, na własność Spółki, która podobno nabyła ogromny ten majątek za cenę 120 tysięcy złotych i 2 stare kamienice w Gdańsku. Zezwolenie urzędu osadniczego podobno jest zapewnione, ponieważ nowo nabywcy rządowi polskiemu darmo ofiarują cały obszar z wyjątkiem 200 mórg i dworu pod warunkiem, że wolno im będzie spieniężyć cały inwentarz, zbiory tegoroczne i co najważniejsze, wyciąć las. Do Spółki tej należą między innymi pp. Drewek, Wassermann i Davidsohn.

Czy jest to możliwe i czy zgadza się to z prawdą?

Ostatnie wiadomości.

Marszałek Lyautey nie wróci do Marokko.

Potwierdza się wiadomość, że marszałek Lyautey nie wróci do Marokko.

Zołnierze nie będą obierali ziemniaków.

Centralne władze wojskowe postanowiły odciążyć w przyszłości żołnierzy i zezwoliły dowódcom przyjmować kobiety do obierania ziemniaków za opłatą z kwot, uzyskanych ze sprzedaży obierzyn ziemniaczanych.

Zmiany w kuratorjum i szkolnictwie toruńskim.

P. wizytator Przyjemski wraz z p. Kiemczem przeprowadzą się do Krakowa; p. dyrektor Mianowski z męskiego gimnazjum toruńskiego przenosi się na pewne stanowisko w Administracji szkolnej — a również p. dyrektor Kaczor zmienia swe stanowisko.

Poważny wynalazek.

Porucznik p. Waś z Torunia wynalazł podobno jakiś aparat radiotelegraficzny, który może się zmieścić na plecach. Nie potrzebuje on wcale instalacji anten i obrotu. Próby przeprowadzone na manewrach pod Toruniem dały podobno znakomite wyniki. Państwo polskie wynalazek przyjęło. Anglicy ofiarowali za niego pół miliona złotych.

Królowa angielska w niebezpieczeństwie.

W miasteczku Knaresborough byłby o mała najeżdżał na samochód, wiozący królową angielską, drugi samochód, pędzący z poprzecznej ulicy. W ostatniej chwili zdołał szofer skręcić gwałtownie w bok, tak że przeciwny samochód otarł się tylko o niego. Królowa była ocalona.

Odpowiedź Nuncjusza apostolskiego na telegram.

Na wiernopoddańczy telegram dnchowieństwa górnośląskiego nadeszła od Nuncjusza apostolskiego z Warszawy następująca odpowiedź:

„Delegatowi kapłańskich związków z całej Polski w Katowicach zebranych, którzy mi wyrazili uczucia swoje, tak pięknie o nich, jako kapłanach świadczące, przesyłam z największą radością swoje błogosławieństwo. Arcybiskup Lauri, Nuncjusz.”

Uroczystość w Gnieźnie.

Prezydent Rzeczypospolitej i rząd polski postanowili brać udział w uroczystości w Gnieźnie przy odsłonięciu pomnika, wystawionego królowi Bolesławowi Chrobremu z okazji 900 nej rocznicy koronacji tegoż w Gnieźnie.

Podwyższenie cła na polską pszenicę.

Z dnem 1. września podwyższone zostało w Niemczech cło na polską pszenicę do wysokości 10 marek od centnara metrycznego pszenicy.

Olbrzymi pożar w porcie nowojorskim.

W porcie nowojorskim zapaliły się olbrzymie zbiorniki nafty. 190 osób zatrało się gazami. Przy gaszeniu pożaru 2 statków zostało rannych 80 strażaków.

Obchodzą Sedana.

W środę obchodzono w Gdańsku rocznicę Sedana. Lepiej by zrobili, gdyby obchodzili rocznicę bitwy nad Marną, gdzie Pan Bóg ich butę skarał.

Obrazy nad kontyngentem zboża na wywóz.

W dniu wczorajszym na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów obradowano nad ustaleniem wysokości kontyngentu zboża na wywóz zagranicą.

Wykrycie komunistów w Rydze.

W Rydze policja wykryła tajną centralę komunistów, aresztując 9 osobników zaopatrzonych w fałszywe dokumenty. Również aresztowano 21 osób na prowincji.

Organizacja bojówek niemieckich na granicy polskiej.

Przywódca orgeszowców Rossbach rozwinął żywą działalność organizacyjną i propagandową celem stworzenia bojówek na pograniczu polskiem.

Wielkie manewry niemieckie.

W czwartek rozpoczęły się nad granicą polską pod Kwidzynie manewry niemieckie, w których weźmie udział wódz Reichswery general Seect. W tym samym czasie przybędzie do Prus Wschodnich były kronprinz.

Początki wielkiego strajku w stoczni gdańskiej.

W stoczni gdańskiej zanosi się na ogólny strajk. Dotychczas zastrajkowało 80 modelarzy i odlewaczy, którzy nie chcą uznać Komisji Rozjemczej.

Sprawy gdańskie w Genewie odroczone.

Na prośbę senatu gdańskiego Rada Ligi Narodów odroczyła omówienie spraw gdańskich do 15 września.

Kto dostarcza Abdel Krimowi materiałów wojennych?

Wiadomości głoszą, że Abdel Krim otrzymał w kwietniu i w maju drogą przez Egipt i Indie prawie 30 tys. ton materiału wojennego i materiałów opatrunkowych. Kto tego wszystkiego dostarczył, nie piszą, ale to wygląda, jakoby w grę wchodziła Anglia.

Co słychać z Marokka.

Połączone floty francuska i hiszpańska rozpoczęły bombardowanie wojsk powstańczych w zatoce Alhucemas. Bombardowanie trwało 2 godziny, przyczem pod osłoną ognia nastąpiło wysadzenie wojska na ląd, które ma zaatakować główne siły Abdel Krima pod Aldir.

Równocześnie donoszą o zatonięciu parowca „España”, który wiozł znaczniejsze wojska do Alhucemas.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Wielkopolsce.

Prezydent Rzeczypospolitej będzie jak wiadomo 12 bm. w Gnieźnie na uroczystościach odsłonięcia pomnika Bolesława Chrobrego. Stamtąd wyjedzie do Poznania, gdzie dokona otwarcia mostu na Warcie i gdzie będą z tej okazji również inne uroczystości.

Półtora miliona rubli przeciwko Polsce.

Z Moskwy nadeszła wiadomość, że rząd sowiecki wyznaczył 1 i pół miliona rubli złotych na budowę fabryki prochu nad granicą polską, prawdopodobnie w Słucku.

Niewiedzieć na razie, czy wiadomość jest prawdziwą, bo zmyślają obecnie dużo, byle Polskę niepokoić.

Ilość zboża na wywóz.

Prawdopodobnie w piątek zbierze się komitet Ekonomiczny Ministerów, ażeby ustalić nadmiar zboża które będzie można wywieźć.

Akademycy włoscy w Polsce.

Bawiąca w Polsce wycieczka akademików włoskich przybędzie w tych dniach do Warszawy, gdzie złożą wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza i wręczy złoty medal Uniwersytetowi Warszawskiemu.

Hiszpanie nie mają szczęścia.

Wyławianie wojsk w porcie Alhucemas nie udało się. Pomimo, że Hiszpanie rzucili do boju 40-tysięczną armię, nie udało się szeregów powstańców przełamać. Powstańcy bronili się rozpaczliwie i odepchnęli wojska hiszpańskie. Straty hiszpańskie wynoszą kilka tysięcy zabitych i rannych.

Litwę też już dzielą.

Wschodniopruskie gazety niemieckie donoszą, jakoby Litwa ze względu na trudności gospodarcze zamierzała się pozbyć Kłajpedy. Tymczasem urzędowo nic o tem nie wiadomo. Niemcy zatem puszczają tę kaczkę świadomie w świat, bo im do Kłajpedy tak samo pilno, jak do Pomorza.

Wyrok na ministra węgierskiego.

Po przeprowadzeniu tajnej rozprawy w procesie przeciw b. ministrowi Benitzkemu zapadł wyrok skazujący go na 3 lata więzienia, 15 milionów koron węgierskich kary i utratę praw obywatelskich.

Pogrzeb marszałka Hoetzendorffa.

W środę po południu odbył się pogrzeb marszałka austriackiego Hoetzendorffa. Były również wieńce od b. cesarzowej Zyty i jej syna księcia Otona. W przemówieniach poczytano nieboszczykowi za ogromną zasługę, że jego to głównie zasługą, iż Austria pozostała wolną od najazdu nieprzyjaciela.

Zgon posła niemieckiego.

W Berlinie zmarł znany poseł centrowy Spahn Piotr przeżywszy 79 lat.

Wzrost kosztów utrzymania w Warszawie.

Koszty utrzymania w Warszawie ustalone przez Komisję Statystyczną wykazują wzrost o 1,4 procent.

Upały w Bułgarii.

U nas są chłody i deszcze. Za to w Bułgarii są upały, dochodzące do 38 stopni Celsjusza. Miejscami palą się lasy.

Obrady Kongresu Pokojowego.

W środę rozpoczęły się obrady 24-go Kongresu Pokojowego w Paryżu pod przewodnictwem min. de Monzie w których uczestniczy 80 delegatów reprezentantów 20 państw.

21 milionów złotych

na cele budowy domów przyznał Bank Gospodarstwa Krajowego i to w postaci 431 pożyczek.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Tow. Pow. i Wojaków. Zbiórka celem wzięcia udziału w capstrzyku odbędzie się w sobotę dnia 5 b. m. o godz. 19.15 przed Hotelem Centralnym. Muzyka marszowa

Komendant.

Chojnice. Tow. Gim. „Sokół”. Zbiórka w sobotę o godz. 7.30 wiecz. w koszarach. Niedziela o godz. 7.30 rano przed domem prezesa, Człuchowska 44, Druhny kwestują na P. L. O. P. P.

Czołem! Zarząd.

Chojnice. Zebranie Związku Urzędników Kolejowych odbędzie się w piątek dnia 4 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Jazdzewskiego.

Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się w piątek dnia 4 września o godz. 5 tej po południu. Na porządku obrad omówienie zabawy na rzecz Czerwonego Krzyża i biednych w Chojnicach dnia 5 go września.

O liczny udział prosi

Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo śpiewu „Lutnia” Lekcja śpiewu dzisiaj wypada natomiast odbędzie się w piątek

Dyrygent.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 2. 9. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	16,20--17,20 zł.
Pszenica	23,50--24,50
Jęczmień brow.	22,50--23,50
Owies nowy	16,75--18,75
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	23,75--27,75
70	23,75--26,75
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	39,00--42,00
Ospa żytnia	11,00--12,00
Rzepak	38,00--41,00
Łubin niebieski	---
Łubin żółty	---
Słoma żytnia pras.	2,90--3,10
Słoma żytnia luź.	1,80--2,00
Siano luźne	6,00--6,80
Siano pras.	7,20--8,80
Groch Victoria	00,00--00,00

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukarnia i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach

Mechaniczny warsztat obuwniczy

L. Frey, Chojnice
Szosa Gdańska 20

poleca obuwie własnego wyrobu na sezon jesienny, po cenach bezkonkurencyjnych o czym proszę przekonać się przed zakupem u mnie.

Wykonuję wszelkiego rodzaju obuwie podług miary.

Reperacja trwała i tanio.

Buty i trzewiki robocze, trzewiki chłopców, dziecięce i pantofle skórzane stale na składzie. 1961

Sery deserowe

najprzedniejszej jakości

marki

„ILONA”

jak Imperial, Camembert, de Brie oraz liptawski garniowany

poleca

Mieczarnia parowa i fabryka serów

Sławęcin p. Lichnowy
powiat Chojnice

Wysyłki uskutecznią się odwrotnie za pobraniem pocztowym. Cenniki darmo.

Tow. Polek

urządzą

dnia 5 września o godz. 8mej wiecz.
w sali p. Engla

dancing.

(Różne niespodzianki.)

Dochód na ubogich miasta i czerwony krzyż.

Wstęp 1,50 zł bilet rodzinny (3 osoby) 3 zł.

O liczny udział prosi

1910

Zarząd.

Tapety

borty, listwy do tapet

w wszystkich cenach.

Stały przyływ nowości!!!

W. Heyn

Plac Jagielloński 6 Plac Jagielloński 6

Dowarsztatu reparacyjnego**autocentrali Ryszard Gehrke**

Tel. 108.

Chojnice

Tel. 108.

Wykonanie reparacji

samochodów, motocykli, maszyn do szycia, muzycznych instrumentów, broni i t. d.

przez dzielnych mechaników fachowo i po przystępnych cenach

Maszyny do szycia i rowery
na dogodnych warunkach spłaty.

Na wczesne zamówienia jesienne
polecamy uznane przez

W. Izb. Rol. i Pom. Izb. Rol. w Zamartem i innych naszych oddziałach

Jęczmień zimowy oryg. P.S.G. Nordland 60% ponad poznańsk. najwyższe notowanie

żyto ozime oryg. P.S.G. Wangenheim'a 70% ponad poznańsk. najwyższe notowanie

pszenica l. odsiew oryg. P.S.G. Pom. Dickkopf 60% ponad poznańskie najwyższe notowanie.

przy życiu 40%, przy jęczmieniu zimowym i pszenicy 35%

Również przyjmujemy zamówienia na dostawę

okazałych ziemniaków hodowlanych

po 30% zniżonych cenach w stosunku do dostawy wiosennej.

Polsko-Niemiecka Hodowla Nasion

T. z. o. p.
Zamarle

p. Ogorzeliny, pow. Chojnice (Pom.).
Tel. Ogorzeliny nr. 1. ad. Telegr. Poniżona Ogorzeliny. 1855

Bryczka myśliwska

nowa za 750 zł gotówką

na sprzedaż

(cena fabryczna 1200 zł.)

W. Klunder,
Plac Piastowski.

1946

Harlemskie cebulki kwiatowe, Hiacenty, Tulipany, Krokusy, Narcyzy, Scilla,

poleca 1962

K. Blaszczyk,
zakład ogrodniczy.

Kasyno podofic. 1/66 pp.
w Chojnicach

poszukuje od zaraz dobrej

kucharki

Zgłoszenia przyjmuje gospodarz tegoż kasyna w koszarach. 1953

Nauczycielka

która pracowała przy szkole powszechnej, znająca szycie i haft, poszukuje odpowiedniej

posady

Łaskawe oferty uprasza skierować do eksp. nin. pisma nr. 800.

Pokój umeblowany

od zaraz do wynajęcia. Człuchowska 39 1/2 1953

Jutro w sobotę sprzedaż wieprzowiny

od godz. 2-giej po poł.

Rzeźnia mięska. 1598

Więszą partję miodu pszczelnego

kupi

Konsum Pomorski,
Tczew, Rynek 1.
tel. 97. 1959

Krawcowa

znająca dobrze szycie, poszukuje

pracy

w tymże zawodzie. 1960
Pocztowa 1.

Potrzebna od 1 października dzielna

gospodyni,

znająca się na dobrej kuchni, chowiu drobiu i umiejącą prasać.

Reflektuje się tylko na dobrą siłę. Zgłoszenia z odpisem świadectw, których się nie zwraca uprasza się skierować pod adresem

Majętność Dąbrowa,
poczta Wiele,
powiat Chojnice. 1945

Poszukuję kupna

domu

z ogrodem i podwórzem. Zgłoszenia uprasza się skierować pod ofertą nr. 1380 do eksp. nin. pism. 1950

Tanio na sprzedaż

1 kompl. sypialnia
1 kanapa z fotelami
1 dywan
1 duże lustro z podstawką
1 regulator
1 biurko
1 wózek dziecienny
1 gramofon
1 maszyna do szycia
1 kompl. kuchnia
1 stół i 2 krzesła.
Pocztowa 1. i p. 1953.